

# Życie na betonie

KATARZYNA SPADŁO

Miasta uczą się szybciej od struktur państwowych.  
Najskuteczniej robią to jednak małe ośrodki

Za nami jedenaste Światowe Forum Miejskie w Katowicach. Spotkanie miast, środowisk eksperckich i akademickich porównywane było przez jego uczestników do targowiska, na którym wymieniano się najlepszymi doświadczeniami z obszaru polityki miejskiej z całego świata. Z tej okazji polskie miasta po raz pierwszy na tak dużą skalę wystąpiły w roli „sprzedawców” swoich pomysłów, głównie za sprawą realizowanego przez Instytut Rozwoju Miast i Regionów (IRMiR) *Planu działań dla miast*<sup>1</sup>. Opracowane wspólnie z nimi założenia programu to polska odpowiedź na wyzwania związane z realizacją celów zrównoważonego rozwoju *Agendy 2030*. Polskie samorządy wzięły na siebie dużą odpowiedzialność za wdrażanie idei zrównoważonego wzrostu, w kontekście europejskim szczególnie ze względu na skalę miejskich wyzwań posttransformacyjnych.

Opiekę merytoryczną nad blisko setką miast i doradztwo ich gronu w ramach tego przedsięwzięcia zapewnił IRMiR, dla którego była to okazja do porównania wiedzy teoretycznej z praktyką wdrażania polskich polityk rozwojowych. W programie wzięły udział najbardziej ambitne samorządy, które swoimi działaniami chcą zainspirować inne ośrodki. My, eksperci i eksperci instytutu, mieliśmy więc szansę zaobserwować, jak definiowany jest w Polsce zrównoważony rozwój na szczeblu lokalnym. Było to tym ciekawsze doświadczenie, że, jak się okazuje, motorem rozwojowym zmian w Polsce są małe i średnie miasta. Najczęściej je to

one wybierają rozwiązania wywodzące się z nowego urbanizmu – z idei „miasta zwarte”, powiązanej z koncepcją „miasta zielonego”. A w polskich warunkach transformacja w kierunku „miasta zielonego” odbywa się w sposób partycypacyjny i jednocześnie poprzez równoważenie potrzeb ludzi i środowiska przyrodniczego. Tak budowane procesy dają pozytywne efekty środowiskowe, a ponadto przyczyniają się do wypracowywania modeli współzarządzania strukturami miejskimi przez mieszkańców i mieszkańców. Wpływają więc też pozytywnie na zwiększanie poziomu ich udziału w planowaniu rozwoju miejskiego i w przekształcaniu przestrzeni lokalnej. Samorządy zakładają z kolei, że dzięki zwiększonemu udziałowi społeczności ich miast w podejmowaniu decyzji rozwojowych środki publiczne będą lepiej wydatkowane. Mają też nadzieję, że dzięki tej współpracy skoncentrują się na ważnych potrzebach społeczności, w tym na kwestii zwiększania odporności miast na zmiany klimatu. Dobrze sformułowany dialog pozwala kolejnym miastom na coraz skuteczniejsze dbanie o zielen i jej rozwój, racjonalizację gospodarowania zasobami i retencjonowania wód opadowych. Jak widać, system ten działa bardzo dobrze. Świetne efekty w tych obszarach widać między innymi w Bydgoszczy, Poznaniu czy Kartuzach.

Ma więc rację Edwin Bendyk, mówiąc, że miasta uczą się szybciej od struktur państwowych<sup>2</sup>. Państwo w porównaniu z samorządami lokalnymi

wolniej tworzy wiedzę i ją zapamiętuje, głównie z powodu innej dynamiki i przebiegu procesów decyzyjnych. Zarządzanie miastami w dużej mierze skupia się natomiast na rezultatach, których oczekują mieszkańcy, co oznacza bardziej racjonalne i skuteczne decyzje.

### MIASTA – SAMOUKI

Przykłady samouczących się, współczesnych polskich małych i średnich miast podążających za światowymi trendami rozwojowymi jest tym bardziej budujący, że następuje po okresie ich rozwoju mierzonego kubikami wylanego betonu. Ich sukces jest ciekawym zjawiskiem też dlatego, że osiągnięty został w ramach rozwiązań systemowych niemalże z poprzedniej epoki, właśnie „epoki betonu”. Część z nich realizowana była i jest przecież na przykład na podstawie ustawy o rewitalizacji, która w 2015 roku wydawała się innowacyjna z powodu nowatorskich wówczas rozwiązań w porównaniu z innymi politykami publicznymi. Dokument ten nie daje dziś jednak właściwego wsparcia zielonej transformacji w procesach odnowy miast. Choć jego podstawą jest idea zrównoważonego rozwoju, kluczowymi sektorami koncentrującymi aktywność samorządów w rewitalizacji są w nim polityka społeczna oraz obszary związane z przestrzenią i jej zabudową. Środowisko naturalne nie pojawia się nawet w definicji rewitalizacji, a deficyty z tej sfery, konieczne do uwzględnienia w diagnozach, najczęściej dotyczą zagadnień gospodarki odpadami i, rzadziej, niskiej emisji. Podobnie kulawo są w ustawie instrumenty urbanistyki operacyjnej. Sprzyjają prowadzeniu działań remontowych na miejskich obszarach zdegradowanych, ale nie osiągnięciu korzyści ekologicznych.

Tymczasem miasta świadome bieżących wyzwań środowiskowych przebudowują dziś swoje pojęcie rewitalizacji, stawiając w procesach odnowy właśnie na walory środowiskowe.

Łódź, która wyciągnęła wnioski z wcześniejszych prac modernizacyjnych polegających na układaniu granitowej kostki, obecnie między innymi zazielenia place miejskie. W mieście rozbierane są części nawierzchni, a w ich miejscu sadzone są trawy, krzewy i drzewa. W Kielcach projekt zazieleniania rynku jest z kolei elementem większego przedsięwzięcia *Zielona rewitalizacja zabytkowego Śródmieścia Kielc*. Odbetonowywanie Starego Rynku we Włocławku będzie zaś polegać na sadzeniu wysokich drzew i wprowadzaniu dywanów kwiatowych. W Gnieźnie wzdłuż każdej z pierzei rynku odbrukowano koryta drzew, co umożliwiło większą retencję wody opadowej. Zasadzono też ozdobne krzewy i drzewa.

Jako ekspertki i eksperci Instytutu Rozwoju Miast i Regionów towarzyszymy miastom w tych procesach samouczenia się. Obserwujemy trendy i zmiany i podpowiadamy samorządom najlepsze rozwiązania. Dlatego też wiele z naszych działań dotyczy wsparcia szkoleniowego i doradczego realizowanego na rzecz gmin. W partnerstwie z Klubem Myśli Strategicznej „Inicjatywy” uruchomiliśmy więc program kaskadowych szkoleń dla pracowników i pracowniczek samorządów terytorialnych w zakresie projektowania i gospodarowania zielenią w miastach, z udziałem dofinansowania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (projekt realizowany pomiędzy październikiem 2019 a czerwcem 2022 roku). W projekcie *Energooszczędny rozwój w specjalnych strefach rewitalizacji i na obszarach miejskich* (październik 2020 – wrzesień 2022) opracowaliśmy z kolei model procesu rewitalizacji nastawionego na maksymalizację korzyści ekologicznych. W programie *Rozwój lokalny*, realizowanym we współpracy ze Związkiem Miast Polskich, prowadzimy ponadto działania edukacyjne i doradcze na rzecz średnich i małych miast w Polsce. Pracujemy nad wzmacnianiem ich spójności społeczno-gospodarczej, między innymi poprzez poprawę standardów życia mieszkanki i mieszkańców dzięki jednoczesnej poprawie jakości środowiska. I, oczywiście, efektywności administracji publicznej. Co ciekawe, nowe działania, dla których szukamy szerszych ram, są efektem krytyki, z jaką spotykały się różne decyzje samorządów w ostatnich latach. W wielu przypadkach krytyka przekształciła się w dialog i zrodziła wnioski dające początek działaniom oczekiwany przez mieszkanki i mieszkańców. Jako Instytut Rozwoju Miast i Regionów wspieramy przekładanie tych pozytywnych praktyk na poziom rozwiązań systemowych.

---

**Katarzyna Spadło** – kierowniczka Centrum Doradztwa Rewitalizacyjnego IRMiR, które wspiera samorządy różnych szczebli w zakresie zasad tworzenia i wdrażania polityki rewitalizacyjnej. Autorka wielu analiz i raportów z prowadzonych badań w zakresie rewitalizacji oraz publikacji naukowych.

- 1 Autorem i realizatorem projektu jest Instytut Rozwoju Miast i Regionów.
- 2 Michał Sutowski, *Bendyk: Państwo uczy się wolniej niż miasta*, krytykapolityczna.pl, 22.08.2018.